

SZYMON STUŁKOWSKI

**Duszpasterstwo studentów na przykładzie
Akademickiego Koła Misjologicznego
w Poznaniu**

Akademicki ruch misyjny narodził się w XIX w. wśród studentów protestanckich na uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych oraz w Anglii. Pierwsze studenckie koło misyjne w Ameryce powstało w 1806 r. Druga połowa XIX w. przyniosła dynamiczny rozwój ruchu misyjnego wśród protestantów. Około 1870 r. z ruchem współpracowało już siedem tysięcy Amerykanów¹. W Anglii ośrodkiem ruchu misyjnego wśród studentów był uniwersytet w Cambridge. Koła misyjne powstawały także na innych uniwersytetach. W roku 1892 organizacje te połączyły się, tworząc Związek Studentów Ochotników Misyjnych. W latach 1892–1927 do organizacji należało ponad sześć tysięcy członków, w tym około czterech tysięcy mężczyzn. Na misje wyjechały 2942 osoby, w tym 1001 kobiet². Akademicki ruch misyjny rozszerzał się na kraje europejskie. Pod koniec XIX wieku powstały koła w Szwecji, Niemczech i Holandii³. Ruch misyjny wśród studentów katolickich narodził się w Niemczech, na uniwersytecie w Münster. Dnia 21 listopada 1910 r. założono tam pierwsze Koło Misyjne. Wkrótce powstały koła na innych uniwersytetach niemieckich. Po I wojnie światowej ruch objął także Austrię, Belgię, Hiszpanię, Holandię, Francję, Szwajcarię, kraje bałkańskie oraz Węgry i Włochy⁴.

W Polsce początków Akademickiego Ruchu Misyjnego należy szukać w Poznaniu, gdzie zarówno młodzież akademicka, jak i inteligencja katolicka włączy-

¹ Por. J. Rylicz: *Akademicki ruch misyjny wśród protestantów*. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”. R. 55: 1936 s. 276–277.

² Por. A. Andrzejak: *U początków ruchu misyjnego w Polsce*. Poznań 1993 s. 63.

³ Por. J. Rylicz, art. cyt., s. 279.

⁴ Por. A. Andrzejak, dz. cyt., s. 64.

ły się w działalność Papieskich Dzieł Misyjnych oraz w europejski akademicki ruch misyjny. Aktywne były również Koła Misyjne w Arcybiskupich Seminarjach Duchownych w Gnieźnie i Poznaniu⁵. Na rozwijającym się Uniwersytecie Poznańskim powstawały stowarzyszenia młodzieży akademickiej. Do jednych z pierwszych należała Sodaliczka Mariańska Studentek Uniwersytetu Poznańskiego. W ramach tego stowarzyszenia, dnia 6 grudnia 1925 r., powstało Kółko Misyjne, którego inicjatorką była ówczesna studentka przyrody i humanistyki – Kazimiera Berkanówna, aktywna animatorka dzieła misyjnego wśród różnych grup społecznych, zwłaszcza wśród młodzieży⁶. Ważnym momentem w życiu K. Berkanówny było poznanie ks. Wojciecha Turowskiego SAC, który interesował się ruchem misyjnym. To on zaproponował młodzieży akademickiej z Poznania udział w Międzynarodowym Akademickim Kongresie Misyjnym w Litomierzycach. Polacy spotkali się tam z przedstawicielami ruchu misjologicznego oraz ruchu misyjnego środowisk uniwersyteckich. Szczególnym zadaniem polskiej delegacji było uzyskanie zgody na zorganizowanie w 1927 roku Międzynarodowego Akademickiego Kongresu Misyjnego w Poznaniu. Propozycję tę przyjęto na kongresie z entuzjazmem⁷. Odbił się on w Poznaniu w dniach od 28 września do 2 października 1927 r. Osiem miesięcy wcześniej, dnia 20 stycznia 1927 r., miało miejsce uroczyste zebranie inauguracyjne Akademickiego Koła Misyjnego Uniwersytetu Poznańskiego. W dniu inauguracji organizacja liczyła około 150 członków⁸.

Akademickie Koło Misjologiczne – które działa dzisiaj jako koło naukowe na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – jest spadkobiercą tej chlubnej tradycji oraz kontynuatorem tego dzieła poprzez szukanie nowych dróg obecności młodych ludzi w posłudze ewangelizacji dzisiejszego świata.

Według statutu⁹, określającego szczegółowo zadania i sposób funkcjonowania Akademickiego Koła Misjologicznego (AKM), zajmuje się ono refleksją naukową nad misyjną działalnością Kościoła oraz włącza się – na miarę swoich możliwości – w konkretne misyjne posługi. Cele i zadania Koła zostały określone w pięciu podstawowych punktach. Są nimi: stwarzanie form organizacyjnych sprzyjających rozwojowi pracy naukowej, twórczej inicjatywie, swobodnej wy-

⁵ Tamże, s. 64.

⁶ Tamże, s. 65.

⁷ Por. K. B e r k a n ó w n a: *Międzynarodowy Kongres Misyjny Akademików w Litomierzycach (19–22 VIII 1926)*. „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”. R. 45: 1926 s. 468–471.

⁸ K. B e r k a n ó w n a: *Akademickie Koło Misyjne w Poznaniu*. „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”. R. 46: 1927 s. 83–84.

⁹ Por. *Statut Akademickiego Koła Misjologicznego w Poznaniu* [dostępny w Internecie: www.misja.info].

mianie poglądów naukowych, podnoszeniu poziomu wiedzy o misjach; popularyzacja wiedzy misjologicznej wśród studentów uczelni oraz poza nią; organizowanie wyjazdów naukowych i spotkań o charakterze naukowym; organizowanie seminariów i zjazdów naukowych oraz branie udziału w tego rodzaju imprezach przygotowywanych przez inne ośrodki naukowe; rozwijanie innych form aktywności misjologicznej. Członkami zwyczajnymi AKM mogą być studenci i nauczyciele akademicy. Najwyższą władzą Koła jest Walne Zebranie, w którym uczestniczą wszyscy członkowie AKM i które decyduje o wszystkich sprawach Koła. Walne Zebranie wybiera spośród zwyczajnych członków Koła Zarząd AKM oraz Komisję Rewizyjną. W skład Zarządu wchodzi: przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarz. Do obowiązków Zarządu należy: realizacja uchwał Walnego Zebrania oraz składanie sprawozdań ze swej działalności; utrzymywanie kontaktów z władzami uczelni, kuratorem i opiekunem AKM; opracowywanie planów działalności Koła z preliminarem wydatków finansowych; prowadzenie i przechowywanie dokumentacji dotyczącej działalności Koła; reprezentowanie AKM; podejmowanie innych czynności związanych z regulaminową działalnością Koła. Nad działalnością Koła czuwają Opiekun i Kurator Koła. Kurator jest wybierany przez członków AKM większością głosów. Opiekuna powołuje Dziekan Wydziału spośród pracowników UAM na wniosek członków założycieli albo Zarządu. Kurator i Opiekun Koła są doradcami naukowymi Koła, a Zarząd Koła uzgadnia z nimi ważne przedsięwzięcia organizacyjne i plany pracy naukowej.

W ostatnich latach działalność AKM, którą także można określić jako swoistą formę duszpasterstwa studentów, koncentruje się wokół czterech podstawowych płaszczyzn działania. Są nimi: modlitwa, studium, animacja i doświadczenia misyjne.

I. Modlitwa

Postawienie modlitwy w centrum działalności uniwersyteckiego koła naukowego, nie jest sprawą przypadku. Każdy, kto pragnie autentycznie zaangażować się w działalność misyjną Kościoła, musi podjąć osobisty wysiłek otwarcia się na Boga, który zaprasza, by budować – we współpracy z Nim – Jego Królestwo (por. RM 71–71). Ten fakt sprawia, że AKM staje się w naturalny sposób duszpasterstwem osób, które do niego należą. Nie oznacza to, że członkowie Koła są zobowiązani do podejmowania – wskazanych przez Zarząd czy Opiekuna – praktyk religijnych, a kto ich nie spełnia, nie może uczestniczyć w pracach Koła. Regularne modlitewne spotkania, comiesięczna Eucharystia z homilią osadzoną w problemach życia studentów, rozważanie tekstów biblijnych, modlitwa różańcowa w intencji misji, wszystko to stwarza możliwości osobistego otwarcia

się na działanie łaski Bożej i wzrostu w wierze. Na plan pierwszy organizowanych co miesiąc spotkań Koła wysuwa się Eucharystia, której liturgia jest przygotowywana przez studentów. Oni pełnią funkcje liturgiczne oraz przygotowują śpiewy, powstałe niejednokrotnie w krajach misyjnych. Wiele inicjatyw dotyczących życia duchowego pochodzi od samych studentów. W roku 2007 – ówczesna prezes AKM, studentka teologii, Joanna Mitulska – zaproponowała utworzenie wspólnoty żywego różańca. Sama wyjaśniła istotę żywego różańca i wprowadziła chętne osoby w taką formę modlitwy za misje. Początkowo modlitwa wspierała konkretnego kapłana z archidiecezji poznańskiej, wyjeżdżającego na misje do Afryki; dziś modlitwę ofiaruje się ogólnie w intencjach misyjnych Kościoła. Od tego czasu istnieją w AKM dwie róże żywego różańca. Jednej patronuje Paulina Jaricot, drugiej – sługa Boży Jan Paweł II. Czterdzieści młodych osób modli się codziennie, rozważając jedną tajemnicę różańca. Ta praktyka staje się swoistą szkołą modlitwy dla wszystkich, którzy ją podejmują. Na początku roku akademickiego 2009/2010 studenci zaproponowali, aby raz w miesiącu spotykać się na dodatkowej, wspólnej modlitwie różańcowej w intencji misji. Sami przygotowują rozważania kolejnych tajemnic, opierając je na orędziach misyjnych publikowanych przez papieża z okazji światowej niedzieli misyjnej. Chcąc doświadczać na modlitwie powszechności Kościoła, każdą dziesiątkę różańca odmawiają w innym języku. Praktyka ostatnich lat pokazuje, że studenci uczestniczący w pracach AKM sami dla siebie stają się ewangelizatorami. Nie wstydzą się rozmawiać o problemach wiary, wzajemnie sobie pomagają i świadectwem życia zachęcają tych, którzy nie zbudowali jeszcze osobistej relacji z Jezusem, do odkrycia głębszej wiary. Od kilku lat, w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II, istnieje w AKM zwyczaj organizowania corocznych rekolekcji biblijnych dla studentów, rekolekcji prowadzonych metodą *lectio divina*. Uczą one osobistej, duchowej lektury słowa Bożego. Milczenie obowiązujące na rekolekcjach jest początkowo trudne do zniesienia, później jednak sami uczestnicy wyrażają wdzięczność, że – niekiedy pierwszy raz w życiu – mogli wejść w doświadczenie milczenia, prowadzące do osobistej rozmowy z Bogiem. W okresie Adwentu AKM wspólnie z Dziełem Biblijnym organizuje raz w tygodniu nieszpory z medytacją obrazów. Obraz, odpowiednio dobrany do tekstu biblijnego, pomaga w interpretacji słowa Bożego i inspiruje uczestników celebracji do osobistej modlitwy myślniej. Nieszpory gromadzą od 20 do 30 osób.

II. Studium

Drugą płaszczyzną systematycznego działania AKM jest studium nauczania Kościoła na temat misji. Odbywa się ono w formie comiesięcznych konwersatoriów, na których czyta się i analizuje fragmenty dokumentów Kościoła. Spotkania te cieszą się dużym zainteresowaniem, ponieważ obecnie większość człon-

ków AKM to studenci bardzo różnych dyscyplin naukowych, reprezentujący wiele uczelni Poznania. Zdecydowaną mniejszość stanowią studenci teologii. Studiowanie konkretnych dokumentów Kościoła jest więc dla tych ludzi czymś nowym i ciekawym; prowokuje do osobistego zgłębiania omawianych zagadnień. Bardzo ważne jest towarzyszenie osobom biorącym udział w konwersatorium. Niekiedy obcy jest im fachowy język nauczania kościelnego oraz pojawiające się w tekstach, niezrozumiałe sformułowania teologiczne. Rozmowa na ten temat staje się doskonałą okazją do wejścia w świat, który dotychczas był im mało znany, rozszerza horyzonty myślowe, uczy Kościoła i odpowiedzialności wszystkich ochrzczonych za przekaz wiary. Przygotowani wcześniej, członkowie AKM biorą udział w sympozjach i kongresach misyjnych oraz sami głoszą naukę Kościoła, służąc np. pomocą podczas rekolekcji szkolnych czy parafialnych. Bez większych trudności potrafią zrozumieć teologiczne wykłady oraz uczestniczyć w dyskusji. Systematyczne studium nauczania Kościoła owocuje także tym, iż studenci sami szukają literatury i czasopism o tematyce misyjnej. Proponują zagadnienia, którymi chcieliby się zająć na konwersatoriach. Tak zrodziły się dwa projekty, które – opracowane przez konkretne osoby – stanowią dziś propozycję AKM dla środowisk, do których Koło wychodzi. Te zagadnienia to: „Dzieci żołnierze” oraz „Sprawiedliwy handel”. Pierwsze z nich było tematem pracy magisterskiej studenta politologii UAM, drugie opracowała i zaprezentowała studentka Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Cieszy fakt, że młodzi ludzie, zainspirowani problemami współczesnego świata oraz nauczaniem Kościoła, potrafią powiązać te sprawy z kierunkiem własnych studiów i w ten sposób, jakby na własnym podwórku, budzić w ludziach wrażliwość na sprawy istotne, o których milczą media.

III. Animacja

Kolejną przestrzenią działania AKM jest animacja, rozumiana jako rozbudzanie świadomości misyjnej na uczelniach, w ośrodkach duszpasterstwa akademickiego, parafiach czy innych środowiskach, do których docierają studenci. Jest to szczególny czas, w którym członkowie Koła mogą dzielić się tym wszystkim, co sami przemyśleli, przemyśleli i przeżyli. To, co dokonało się wcześniej, modlitwa i studium, owocuje w tym szczególnym momencie dawania świadectwa. Animacje w wyżej wymienionych środowiskach stają się możliwe dzięki współpracy Koła z Centrum Misyjnym Archidiecezji Poznańskiej, prowadzonym przez Siostry Misjonarki Św. Piotra Klawera. W poznańskim domu sióstr klawerianek odbywają się wszystkie spotkania Koła. Dzięki ogromnej gościnności i życzliwości sióstr, studenci czują się tam, jak u siebie w domu. Niekiedy przychodzą indywidualnie, by porozmawiać z siostrami, pomóc im w różnych pracach czy pomodlić się w kaplicy. Jedną z sióstr (siostra Elżbieta Sołtysik) jest oddelego-

wana do współpracy z AKM. Niezależnie od tego, w jakim środowisku odbywa się animacja, studenci starają się uwrażliwić ludzi, do których wychodzą, na problemy misji, krajów misyjnych i ludzi tam żyjących. Najczęściej spotkania takie odbywają się w ramach celebracji Eucharystii. Członkowie AKM tworzą zespół, który dociera do konkretnej parafii, by dawać świadectwo zaangażowania młodych ludzi w misje. Zazwyczaj są oni ubrani w stroje pochodzące z różnych stron świata. Jest to możliwe dzięki życzliwości sióstr klawerianek, które wypożyczają studentom – zgromadzone w muzeum misyjnym – eksponaty. Podczas mszy św., jeśli proboszcz wyrazi na to zgodę, członkowie Koła pełnią funkcje lektora, psalmisty, po homilii składają świadectwo własnego zaangażowania w misje, odczytują intencje modlitwy wiernych oraz przynoszą do ołtarza w uroczystej procesji dary symbolizujące wszystkie kontynenty świata. Po zakończeniu Eucharystii studenci rozprawdzają przed kościołem materiały misyjne: różańce, czasopisma, kalendarze, obrazki z modlitwą za misje oraz przedmioty, które własnoręcznie wykonali, jako cegiełki na projekty misyjne realizowane przez Koło.

Ciekawą cegiełką są butelki do wody święconej. Studenci zbierają puste butelki, myją je i, za pomocą farb do malowania na szkle, przyozdabiają motywami nawiązującymi do tajemnicy chrztu. Nieprzypadkowo taki właśnie przedmiot wiąże się z misjami. To właśnie na mocy łaski chrztu świętego jesteśmy powołani do głoszenia Chrystusa, do dzielenia się wiarą (Por. RM 71). W Polsce trudno jest nabyć estetyczne naczynia do przechowywania wody święconej, która używana w domowej kropielnicy przypomina chrześcijanom o ich tożsamości. Rozprawdzanie butelek ma na celu zachęcenie ludzi do powrotu do starej polskiej tradycji związanej z posiadaniem w domach kropielniczki. Najczęściej zawieszają ją przy drzwiach wejściowych, by osoby wchodzące do domu czy z niego wychodzące mogły przeżegnać się wodą święconą i wspomnieć swój chrzest. Stosunkowo rzadko można obecnie spotkać w mieszkaniach kropielniczki. Przypominanie o tej starej, polskiej tradycji jest dla studentów z AKM działaniem ewangelizacyjnym, wskazującym chrześcijanom na ich duchowe korzenie. Ludzie bardzo życzliwie reagują na ten pomysł, pytając niekiedy, gdzie mogą nabyć kropielnice. Akcja malowania butelek gromadzi osoby, które przez kilka godzin myją je i przyozdabiają, by później zabrać je na animacje do parafii.

Inną cegiełką, przeznaczoną na wsparcie projektów misyjnych Koła, są bukiety palm przygotowywane na niedzielę palmową i rozprawdzane przed kościołami – w tych wspólnotach, w których grupy duszpasterskie nie robią tego we własnym zakresie. Palmy przypominają uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy, gdzie dokonano dzieła odkupienia na drzewie krzyża. Studenci, w rozmowach z ludźmi nabywającymi palmy, zwracają uwagę na to, że wszyscy mają prawo poznać Zbawiciela i doświadczyć owoców Jego krzyżowej ofiary. Naby-

wajac bukiety palmowe, wierni wspierają finansowo tych, którzy na misjach otwierają serca ludzi na zbawczą miłość Boga.

Najnowszą cegielkę AKM stanowią paczuski z kredą, kadzidłem i węgielkiem przygotowywane na uroczystość Objawienia Pańskiego w roku 2010. W wielu parafiach grupy duszpasterskie rozprawdają wspomniane przedmioty, by – po ich poświęceniu – wierni mogli w swych domach zapalić kadzidło na znak poznania Zbawiciela i oznaczyć drzwi swoich domów symboliką chrześcijańską. Święto Trzech Króli, jak popularnie nazywa się tę uroczystość, jest wspomnieniem tego momentu w dziejach zbawienia, gdy Jezus objawił się poganom. Bóg pragnie, by wszyscy ludzie mogli Go poznać, pokochać i Jemu zawierzyć. Tradycja oznaczania poświęconą kredą zewnętrznej strony drzwi mieszkań i domów oraz palenia kadzidła zachęca osoby, które to czynią, do dawania świadectwa przynależności do Jezusa. Oznaczony symbolami wiary dom i zapach kadzidła przypominają o obowiązku głoszenia Boga. Ofiary zebrane w ten sposób studenci przeznaczają na projekty misyjne Koła.

Od dwóch lat studenci włączają się w Poznański Festyn Rodzinny, organizowany przez władze miasta wraz z Caritas Archidiecezji Poznańskiej. W namiocie zakładają „polowe muzeum misyjne”, dając dzieciom oraz dorosłym okazję do obejrzenia eksponatów pochodzących z różnych zakątków świata, do rozmów o misjach oraz zapoznania się z materiałami na temat różnych sposobów wspierania misji.

Kolejną formą przybliżenia ludziom tematyki misyjnej było zorganizowanie, podczas pobytu w parafii pw. św. Antoniego w Lesznie, latem 2009 r., misyjnego happeningu na rynku miejskim. Studenci poprowadzili spotkanie, które w radosny, pogodny sposób – przy śpiewie, tańcu i zabawie ukazywało problematykę misyjną. Było to pierwsze tego rodzaju doświadczenie.

Od dwóch lat Koło uczestniczy w Poznańskim Festiwalu Nauki i Sztuki. Organizatorzy festiwalu chcą, aby nauka przestała być postrzegana jako hermetyczna, niedostępna i niezrozumiała. Pragną przybliżyć tematy, problemy i korzyści, jakie z niej płyną, pokazać postęp w różnych dyscyplinach oraz nowe kierunki rozwoju. Dlatego też celem festiwalu jest prezentacja – w atrakcyjnej i zrozumiałej formie – różnorodnych osiągnięć nauki. Dzięki temu jego odbiorcy w krótkim czasie mogą wysłuchać ciekawych wykładów, wziąć udział w dyskusjach z uczonymi, zwiedzić niedostępne na co dzień laboratoria i warsztaty badawcze. Organizatorzy tej imprezy popularyzującej naukę od dwóch lat zapraszają do współpracy koła naukowe działające na poznańskich uczelniach. AKM odpowiedziało na zaproszenie i przygotowało ciekawe propozycje popularyzujące zagadnienia związane z misjologią i działalnością misyjną Kościoła. W pierwszym roku uczniowie szkół średnich, do których skierowana jest oferta festiwalu,

uczestniczyli w prezentacji zatytułowanej „Bezwzględni zbrodniarze czy niewinne ofiary? Dzieci żołnierze we współczesnych konfliktach zbrojnych”, traktującej o dramatycznym problemie wcielania dzieci do grup militarnych. Drugą propozycją Koła było zaprezentowanie doświadczeń związanych z pobytami grupy studentów w Afryce, na Wyspach Zielonego Przylądka – „Wyspy Zielonego Przylądka – zielony raj czy wyspiarska pustynia?”¹⁰. Prezentację połączono z degustacją herbaty z trawy cytrynowej, uprawianej na Wyspach. Na kolejną edycję festiwalu, studenci przygotowali w jednej z sal Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu muzeum misyjne. Goście festiwalu mogli zapoznać się z eksponatami pochodzącymi z różnych krajów misyjnych. Studenci z AKM opowiadali o pochodzeniu i przeznaczeniu prezentowanych przedmiotów, przybliżając równocześnie przyszłym studentom działalność Koła. Drugą ofertą festiwalową była prezentacja na temat sprawiedliwego handlu, ukazująca mało znaną formę współpracy producentów różnych produktów w krajach rozwijających się z odbiorcami w bogatych i rozwiniętych społeczeństwach.

Inną formą animacji misyjnej AKM jest tzw. akcja „Święty Mikołaj”. Jej celem jest prosta, rodzinna katecheza, która ma ukazać prawdę o świętym biskupie Mikołaju. Wiele dzieci kojarzy dziś postać Mikołaja nie ze świętym, lecz z sympatycznym starszym panem przybywającym z Laponii. Studenci w strojach biskupa Mikołaja oraz anioła udają się 6 grudnia pod wskazane adresy, do domów, w których czekają na nich dzieci z rodzicami. Krótkie spotkanie, przybliżające postać św. Mikołaja i tradycję obdarowywania się prezentami, kończy się wspólną modlitwą w intencji dzieci żyjących w ubogich krajach świata. Dzieci otrzymują od Świętego Mikołaja prezenty przygotowane wcześniej przez rodziców. Ofiary zebrane w czasie tej akcji przeznaczone są na projekty misyjne Koła. Ta działalność cieszy się wśród studentów dużą popularnością. Czasem więcej jest chętnych do wcielenia się w postacie św. Mikołaja i anioła, aniżeli strojów, które posiada AKM.

Studenci pomagają siostrze klaweriankom w organizowaniu Kongresów Misyjnych Dzieci. Spotkania dla dzieci skupionych w parafialnych grupach misyjnych odbywają się centralnie dla całej Polski lub są organizowane w diecezjach. Przygotowanie programu dla kilkuset dzieci wymaga zaangażowania dużej grupy ludzi. Wielu członków AKM chętnie włącza się w przygotowanie i prze-

¹⁰ Teksty na temat AKM oraz obu prezentacji zostały opublikowane w informatorze *XI Poznański Festiwal Nauki i sztuki* [Poznań 2008] na czterech stronach [niestety publikację wydano bez oznaczenia stron]. W 2009 r. zrezygnowano z wydawania informatora drukowanego; wszystkie materiały zamieszczono na stronie internetowej Festiwalu. Prezentacje odbyły się 17 października 2008 r. o godz. 12:00 na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Wieżowej 2-4 i zgromadziły kilkudziesięciu słuchaczy.

prowadzenie kongresu. Entuzjazm małych misjonarzy jest najlepszą zapłatą za poświęcony czas i ofiarowany wysiłek.

Inną formę animacji stanowi pomoc siostrze klaweriankom w prowadzeniu przez nie rekolekcji szkolnych dla dzieci czy młodzieży. Studenci dzielą się z uczestnikami rekolekcji swoim doświadczeniem, opowiadają o AKM i projektach realizowanych przez Koło. Niekiedy owocem takich rekolekcji jest powołanie do życia w parafii czy w szkole koła misyjnego.

Dużym wyzwaniem dla AKM stało się zaproszenie do poprowadzenia animacji misyjnej oraz warsztatów na temat tego, co młodzi ludzie mogą zrobić dla misji. Miało to miejsce podczas sympozjum misjologicznego w seminarium Misjonarzy Maryi Niepokalanej w Obrze, w październiku 2009 roku¹¹. Uczestnikami sympozjum byli klerycy z obrzańskiego seminarium, innych seminariów duchownych z Polski oraz studenci misjologii z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy, działający w uczelnianym Kole Misyjnym. Mimo że w grupie reprezentującej AKM nie było nikogo, kto studiuje teologię, animacja i warsztaty zostały przeprowadzone profesjonalnie. Wielu uczestników sympozjum dziękowało poznańskim studentom za ich zapał i zaangażowanie na rzecz misji.

Latem 2009 r. AKM nawiązało kontakty ze wspólnotą osób upośledzonych umysłowo „Żurawinka” w Poznaniu, uczestniczącą w warsztatach terapii zajęciowej. To początek tej współpracy. Pierwsze doświadczenie wspólnego muzykowania pozostawiło w sercach uczestników głębokie przeżycia.

Kolejnym przedsięwzięciem AKM jest „Misyjny DKF”, czyli dyskusyjny klub filmowy. Jest to pomysł, który nie został jeszcze do końca zweryfikowany, ponieważ do tej pory odbyły się tylko dwie projekcje filmów. Dotychczasowe zainteresowanie projektem jest zadowalające, ale trudno na razie stwierdzić, czy będzie on miał charakter długofalowy. Plany dotyczą roku akademickiego 2009/2010. Cieszy fakt, że studenci sami szukają ciekawych i atrakcyjnych sposobów zainteresowania swoich rówieśników tematyką misji.

Jako wyróżnienie potraktowano w AKM propozycję braci ze wspólnoty ekumenicznej z Taizé, by podczas odbywającego się w Poznaniu – na przełomie 2009 i 2010 r. – Europejskiego Spotkania Młodych (ESM), studenci z Koła po-

¹¹ W dniach 30 i 31 października 2009 r. w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Obrze odbyła się sesja interdyscyplinarna zatytułowana „Konflikty perspektyw w historii i praktyce misji”. W pierwszy dzień naukowych, historycznych i misjologicznych wykładów uczestniczył ks. abp H e n r y k H o s e r SAC. Drugi dzień był przeznaczony na warsztaty misyjne dla studentów i młodzieży.

przewodzą warsztaty na temat zaangażowania młodych w działalność misyjną Kościoła. To radość dla studentów, że ich praca została dostrzeżona i doceniona przez ludzi z zewnątrz, że warsztaty poruszające problematykę misji znalazły się w grupie 18 tematów, zaproponowanych gościom z różnych krajów świata podczas ESM.

Owocem przeprowadzonych animacji jest nabywanie przez studentów umiejętności przemawiania, dzielenia się wiarą, pokonywania wstydu i lęku, by dać świadectwo miłości Boga. Ważną rolę odgrywa przygotowanie do animacji. Jest to dobra okazja, by włączyć do konkretnego działania nowe osoby, nowych członków Koła. Na początku podejmują oni proste, techniczne prace, uczą się działania w zespole i poznają metody, którymi posługuje się AKM. Z czasem przydziela się im ważniejsze funkcje, zapewniając pomoc w stawianiu pierwszych animacyjnych kroków. Po zakończeniu konkretnego projektu odbywa się ewaluacja, która uczy patrzenia wstecz, wyciągania wniosków z tego, co udało się wykonać, odkrywania popełnionych błędów i planowania bardziej skutecznych działań.

IV. Doświadczenia misyjne

Od 2007 r. Koło podejmuje prace, które są nazywane doświadczeniem misyjnym. Chodzi o to, by sprawdzić się w konkretnym działaniu na terenie misyjnym, innym kulturowo od tego, w którym żyje się na co dzień. Dotychczas AKM zrealizowało trzy projekty: „Kazachstan 2007”, „Cabo Verde 2008” oraz „Cabo Verde 2009”.

1. „Kazachstan 2007”

Na zaproszenie abpa Tomasza Pety z Astany, sześćcioro studentów wraz z siostrą klawerianką wyjechało na wakacyjną posługę misyjną do Kazachstanu. Wyjazd poprzedził stosunkowo krótki, około trzymiesięczny okres przygotowań – studenci przyswajali sobie podstawy języka rosyjskiego, poznawali historię i dzisiejszą sytuację Kazachstanu. Doświadczenie misyjne trwało miesiąc. Grupa podejmowała różne prace, pomagając polskim kapłanom posługującym w tym kraju. Bardzo ciekawym przeżyciem było uczestniczenie w przygotowaniach do azjatyckiego spotkania młodych, w którym wzięło udział ok. 500 młodych ludzi z różnych azjatyckich krajów. Nawiązane wówczas znajomości i przyjaźnie trwają po dzień dzisiejszy.

2. „Cabo Verde 2008”

Kolejny projekt zrodził się z zaproszenia, jakie skierowała do AKM afrykańska klawerianka, siostra Regina, by przyjechać na Wyspy Zielonego Przylądka (Cabo Verde). W Kole początkowo przyjęto ten pomysł jako dobry żart. Niełatwo było wyekspediować grupę do Kazachstanu, a co dopiero do Afryki! No i gdzie leży to Cabo Verde? Dyskutowano o tym, modlono się w tej intencji i analizowano znaki, których Pan Bóg nie szczędził. Kiedy pomysł uzyskał poparcie przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera oraz arcybiskupa poznańskiego, wiedziano, że trzeba go zrealizować. Tak zrodziło się doświadczenie misyjne „Cabo Verde 2008”. Po ogłoszeniu projektu zgłosiło się około 20 studentów, zainteresowanych wyjazdem. Po wstępnych spotkaniach pozostało 13 osób, a wśród nich siostra klawerianka i ksiądz, opiekun naukowy koła. Zaplanowano i podjęto trwające 9 miesięcy przygotowania, obejmujące formację duchową, pastoralną i kulturową. Uczono się języka portugalskiego, który jest na Wyspach językiem urzędowym, poznawano geografię, historię i kulturę Cabo Verde. Za pomocą współczesnych komunikatorów prowadzono systematyczną korespondencję z siostrami z Wysp. Grupa pragnęła włączyć się aktywnie w życie tamtejszego Kościoła, dzieląc się wiarą, świętując ją w liturgii oraz angażując się w działania na rzecz najuboższych. Siostry z Afryki zaproponowały współpracę w prowadzeniu wakacyjnych rekolekcji (obozów szkoleniowych) dla tamtejszej młodzieży. Postanowiono, że każdy ze studentów podzieli się tym, co robi w ramach swoich studiów oraz, że grupa zaprezentuje swoją ojczyznę, Kościół w Polsce, Poznań i AKM. Dzięki bogactwu reprezentowanych kierunków nauki, studenci mogli rozmawiać na tematy teologiczne, medyczne, ekologiczne oraz współtworzyć życie kulturalne, zwłaszcza przez muzykę i śpiew. Zaskoczyło ich to, że przy prezentacji przygotowanych treści – w ubogim kraju, jakim są Wyspy Zielonego Przylądka – mogli skorzystać z komputera i rzutnika multimedialnego. Urzekła ich troska Kościoła o los ludzi młodych. Biskup Arlindo Furtado powiedział: *jeśli my się nimi nie zajmiemy, wychowa ich ulica i przejmą sekty*. Poznańscy studenci uczestniczyli w trzech z pięciu tygodniowych rekolekcji, organizowanych dla młodych Kabowerdyjczyków. Mieszkali i pracowali razem, modlili się wspólnie i doświadczali głębokiej jedności – mimo różnic, które były tak wyraźne. Pracowali fizycznie przy oddaniu do użytku – nowo zbudowanego przez siostry – klasztoru i akademika dla studentek z okolicznych wysp. Jednym z najgłębszych przeżyć było odwiedzanie chorych w najbardziej niebezpiecznych dzielnicach Mindelo. W klimacie modlitwy różańcowej i wspólnego śpiewu, wielu z nich przyjmowało sakrament namaszczenia chorych, którego udzielał opiekun Koła oraz medyczną pomoc naszych studentów. Zostawiali chorym przywiezione z Polski leki oraz tzw. „krzyż ręczny” i figurę Matki Bożej, które mieszkańcy Wysp Zielonego Przylądka przyjmowali z wielkim wzruszeniem. Dwukrotna wizyta w więzieniu była dopełnieniem obrazu

ędzy ludzkiej i cierpienia, a równocześnie zaangażowania Kościoła na rzecz ludzi, którzy pogubili się na drogach życia. To wszystko dokonywało się w otoczeniu przepięknego świata, surowej niekiedy, przyrody powulkanicznych wysp rozrzuconych na oceanie. Gościnność i życzliwość spotkanych tam ludzi na zawsze pozostanie w pamięci uczestników tego doświadczenia misyjnego. W czasie trwania projektu studenci pisali dziennik, który na bieżąco był publikowany na stronie internetowej AKM. Młodzi ludzie pojechali na Cabo Verde jako misjonarze, by dzielić się tym, co Bóg im dał – zdolnościami oraz wiarą, nadzieją i miłością. Od Stwórcy, ludzi i świata otrzymali o wiele więcej. Studenci z Poznania przeżyli głęboką prawdę słów Martina Bubera: *To, co najważniejsze, dokonuje się w spotkaniu.*

W drodze powrotnej do Polski zrodził się pomysł kolejnego doświadczenia misyjnego na rok 2009, który polegał na zaproszeniu do Polski i ugoszczeniu grupy młodych Afrykańczyków z Cabo Verde. Po powrocie do Poznania powstały liczne artykuły, nagrano kilka audycji radiowych i telewizyjnych poświęconych zrealizowanemu projektowi¹². Stało się to dobrą okazją do promocji AKM, Wydziału Teologicznego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz innych uczelni reprezentowanych przez uczestników wyjazdu.

3. „Cabo Verde 2009”

Na zaproszenie AKM przybyło do Polski 10 osób z duszpasterstwa młodzieży z Cabo Verde. Oprócz młodych w grupie była też siostra zakonna i ksiądz, siostra Regina, klawerianka z Mindelo na wyspie św. Wincentego i ksiądz Ima z wyspy Sal. Celem projektu było pokazanie gościom z Afryki, którzy posługują u siebie jako animatorzy różnych grup młodzieżowych, naszych form i metod działania duszpasterskiego wśród ludzi młodych. Wraz z liczną grupą studentów z AKM goście uczestniczyli w Dominikańskiej Pieszej Pielgrzymce z Krakowa do Częstochowy, w zorganizowanym przez Szkołę Nowej Ewangelizacji z Poznania kursie Filip, w święcie młodych zorganizowanym przez księży pallottynów w Ołtarzewie, gdzie poprowadzili warsztat o życiu w Afryce, oraz w spływie kaja-

¹² Na temat Cabo Verde 2008 ukazały się następujące artykuły: J. C z y ż e w s k i: *Młodzi misjonarze*. „Przewodnik Katolicki”. R. 2008 nr 32 s. 35; J. L i s e k: *Poznańscy studenci na Czarnym Lądzie*. „Przewodnik Katolicki”. R. 2008 nr 34 s. 36–37; J. L i s e k: *Przybyliśmy, zobaczyliśmy, zwyciężyliśmy!* „Przewodnik Katolicki”. R. 2008 nr 42 s. 30–31; J. G a d z i ń s k i: *Cabo Verde – moja pierwsza misja*. „Echo z Afryki i Innych Kontynentów”. R. 2009 nr 1 s. 20–23; P. D e r e z i ń s k i: *Polski ministrant na Czarnym Lądzie*. „Króluj nam Chryste”. R. 2009 nr 1 s. 22–23; E. F e r e n c: *Moja mała, duża misja*. „List do Chorych”. R. 2009 nr 1 s. 5–7; T. U r b a n i a k i in.: *Mission possible*. „Puls UM”. R. 2009 nr 113 s. 24–25. Uczestnicy wyjazdu brali udział w sześciu audycjach Radia Emaus, dwóch programach Radia Merkury, dwóch audycjach telewizyjnych TVP 3: *Drabina Jakubowa* oraz *Wróćmy do źródła*, a także w audycji w telewizji WTK.

kowym na rzece Drawa. To ostatnie doświadczenie było dla Kabowerdyjczyków wielkim przeżyciem, ponieważ na Wyspach nie ma rzek, a wyprawa kajakiem była wielką atrakcją. Animatorzy z Afryki odwiedzili także ośrodek resocjalizacji uzależnionych w Wierzenicy koło Poznania, prowadzony przez Caritas archidiecezji poznańskiej, gdzie m.in. rozegrali pełen emocji mecz piłki nożnej z pensjonariuszami domu. Zwiedzanie Poznania, Krakowa, Wieliczki, hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau, nawiedzenie sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach i wiele innych przeżyć pozwoliły młodym Afrykańczykom choć trochę doświadczyć naszej polskiej historii, religijności, kultury i tradycji. Ważnym wydarzeniem było dwukrotne spotkanie z arcybiskupem poznańskim Stanisławem Gądeckim, który osobiście wspierał realizację projektu i od początku udzielił jego twórcom swojego błogosławieństwa, a także krótkie spotkanie w Krakowie z kard. Stanisławem Dziwiszem. W Poznaniu goście odwiedzali parafie, udzielali wywiadów dla telewizji, rozgłośni radiowych i lokalnych gazet oraz dali dwa piękne koncerty muzyki kabowerdyjskiej, które zgromadziły liczną grupę osób.

Realizacja projektu była dla studentów z AKM nie lada wyczynem. Ich zaangażowanie i determinacja, by go dobrze przygotować zarówno pod względem duchowym, jak i materialnym, by zebrać niezbędne środki finansowe umożliwiające przyjazd i pobyt gości z Afryki w Polsce, budzą wielki podziw. Studenci poświęcili wiele czasu, by własnoręcznie przygotować cegiełki wspierające projekt Cabo Verde 2009. Członkowie AKM odwiedzali parafie, prowadząc animacje misyjne i zbierając ofiary na realizację projektu. We wszystkich działaniach młodzi, odkrywający w sobie ducha misyjnego, mogli liczyć na wsparcie sióstr klawerianek oraz życzliwe zainteresowanie i błogosławieństwo arcybiskupa poznańskiego.

Studenci z AKM głęboko wierzą, że projekt Cabo Verde 2009 nie zakończy współpracy między archidiecezją poznańską a Kościołem na Wyspach Zielonego Przylądka. Podobnie jak przed rokiem, na temat tego doświadczenia misyjnego powstały liczne publikacje, audycje radiowe i telewizyjne¹³.

¹³ Na temat Cabo Verde 2009 ukazały się następujące artykuły: *Cabo Verde 2009*. „Echo z Afryki i Innych Kontynentów”. R. 2009 nr 9 s. 209; A. Spížewská: *Kreatywna pomoc – sprawiedliwy handel*. „Echo z Afryki i Innych Kontynentów”. R. 2009 nr 9 s. 219–221; J. Gądzicki: *AKM na Cabo Verde*. „MBB Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu”. R. 2009 nr 7 s. 10; J. Moliniński: *Młodzi z Afryki w Poznaniu – rozmowa z ks. dr. Szymonem Stulko wskim*. „MBB Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu”. R. 2009 nr 7 s. 11; *Studenci z Afryki w Poznaniu*. „Przewodnik Katolicki”. R. 2009 nr 31 s. VIII; S. Stulko wski: *Cabo Verde w Polsce*. „Przewodnik Katolicki”. R. 2009 nr 33 s. 38–40; KT: *Cabo Verde w Poznaniu*. „Przewodnik Katolicki”. R. 2009 nr 35 s. 12; K. Tobolska: *Dobrze być ze sobą*. „Przewodnik Katolicki”. R. 2009 nr 35 s. IV; K. Kasprzak: *Niecodzienna przygoda z muzyką*. „Filantrop Naszych Czasów”. R. 2009 nr 9 s. 27; K. Tobolska: *Moje forum – Afry-*

4. Książka o Cabo Verde

Kiedy studenci z AKM przygotowywali się do wyjazdu na Wyspy, nie znaleźli w Polsce żadnego przewodnika, żadnej książki w języku polskim na temat Cabo Verde. Po powrocie z Afryki powstał pomysł wydania pierwszej polskiej książki na ten temat. Po burzliwych dyskusjach zrodziła się koncepcja książki, albumu opowiadającego o doświadczeniu misyjnym AKM na Wyspach, ale także przybliżającego czytelnikowi wyspiarski świat i ludzi tam żyjących. Autorami zdjęć i tekstów są uczestnicy doświadczenia misyjnego. Książka *Czas spotkania. Doświadczenie misyjne na Wyspach Zielonego Przylądka*¹⁴, która ukazała się w połowie sierpnia 2009 r. w nakładzie 3000 egzemplarzy, jest kolejną cegiełką Koła na wsparcie projektów misyjnych, które studenci podejmą w nadchodzących latach.

V. Podsumowanie

Misyjne zaangażowanie poznańskich studentów ma swoją bogatą, kilkudziesięcioletnią tradycję. Ze środowiska poznańskiego wywodzą się osoby, które w dojrzałym życiu służyły i służą sprawie misji oraz ludziom biednym i chorym. To dobry znak, że w środowisku akademickim Poznania nie brakuje studentów, którzy swoje zdolności oraz czas wolny poświęcają misjom. Poprzez swoją modlitwę, działalność naukową, animacje misyjne w ośrodkach duszpasterstwa akademickiego, parafiach i szkołach odczytują w sercu głosu Boga, który wzywa do realizacji zobowiązań wynikających z sakramentu chrztu. Takie środowisko stwarza dobre warunki do rozeznawania drogi życia i do odczytywania powołania. Świadczą o tym dojrzejewające w AKM powołania małżeńskie, kapłańskie, zakonne i misyjne.

Działalność koła naukowego na uczelni – nawet jeśli związane jest ono z Wydziałem Teologicznym i zajmuje się misjologią, nie jest jeszcze duszpasterstwem. Opisany powyżej sposób funkcjonowania AKM w Poznaniu pokazuje jednak wyraźnie, że tak może być, że studenci należący do koła naukowego mogą świadomie tworzyć wspólnotę ludzi wierzących, podejmujących wysiłek dzielenia się swoją wiarą z ludźmi, wśród których żyją. W przedstawionych formach działania członków Koła można wyraźnie zauważyć podstawowe funkcje Kościoła: martyrię, liturgię i diakonię. Studium i animacje są w AKM sposobem realizacji martyrii, wspólnie przeżywana Eucharystia, żywy różaniec misyjny,

kańczycy wśród nas. „Rokickie Wiadomości”. R. 2009 nr 10. Uczestnicy projektu z AKM i goście z Cabo Verde brali udział w dwóch programach telewizyjnych TVP 3, w programie telewizji WTK, czterech audycjach Radia Emaus oraz trzech Radia Merkury.

¹⁴ Zob. *Czas spotkania. Doświadczenie misyjne na Wyspach Zielonego Przylądka*. Red. P. Młynarek, S. Stulkowski. Poznań 2009 ss. 80.

rekolekcje stają się sposobem realizowania liturgii, a praca na rzecz potrzebujących i uczenie się służebnego stylu życia świadczą o realizacji diakonii. Pełnienie, w jedności z Chrystusem, tych trzech podstawowych funkcji Kościoła sprawia, że odkrywa się *communio*, wspólnotę, która jest darem działania Ducha Świętego. Dzisiejszy entuzjazm studentów, ich wiara i radość z bycia wspólnotą, z twórczego przeżywania swojej młodości, do złudzenia przypominają klimat początków Akademickiego Ruchu Misyjnego w Poznaniu, o którym w swych wspomnieniach mówi Wanda Błęńska¹⁵.

Warto zauważyć, że takie doświadczanie Kościoła przez ludzi młodych, wrażliwych na Boga i drugiego człowieka, jest możliwe dzięki skutecznej posłudze wielu świadków wiary, którzy stanęli na drodze ich życia, w domach rodzinnych, parafiach, innych ośrodkach duszpasterstwa, szkołach, ruchach czy stowarzyszeniach. To owocuje dzisiaj ich odwagą w wyznawaniu wiary oraz gotowością do stawiania się bezinteresownym darem z siebie dla Boga i dla bliźnich. Działalność w ramach AKM nie może zamykać tych młodych ludzi na ich rodzinne parafie, duszpasterstwa akademickie oraz ruchy i stowarzyszenia działające w Kościele. Wielu studentów, oprócz pracy w Kole, działa aktywnie w innych wspólnotach. Należy żywić nadzieję, że młodzi ludzie, którzy dziś tworzą AKM, w przyszłości bez kompleksów staną obok swoich proboszczów i podejmą współodpowiedzialność za duszpasterstwo w parafii. A może Pan Bóg ma wobec nich inne, plany, które zaowocują powołaniami do pracy misyjnej w kapłaństwie, życiu zakonnym czy w stanie świeckim? Nie brak przecież takich przykładów w historii Koła.

¹⁵ Por. A. Andrzejak: *Promienne lata. Rozmowa z dr Wandą Błęską, redaktorem „Annales Missiologicae”*. „Annales Missiologicae Posnanienses”. T. 11. Poznań 2000 s. 12–17 oraz A. Andrzejak, J. Różański: *Medycyna i ewangelizacja. Rozmowy z Wandą Błęską*. Poznań 1996 s. 10–13.